

Sygn. akt VIII U 455/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Protokolant:	Katarzyna Stefańczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 r. w Gliwicach

sprawy Z. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania Z. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 31 stycznia 2016 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Mariola Szmajduch

VIII U 455/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 października 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił Z. R. prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu wskazano, że na dzień 31 października 2015r., ubezpieczony udowodnił jedynie 10 lat, 6 miesięcy i 20 dni okresów pracy górniczej określonej w art. 50c, ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1383, ze zm.).

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu skarżący wywodził, że posiada wymagany staż pracy górniczej do przyznania mu prawa do emerytury górniczej.

W szczególności podniósł, że w jego ocenie do pracy takiej, winien być zliczony, nie uwzględniony przez ZUS okres od października 2000r., kiedy pełnił funkcję prezesa zarządu oraz dyrektora w firmie w (...) Sp. z o.o. w M., która zajmuje się wykonywaniem na rzecz kopalń i podziemnych zakładów górniczych robót górniczych i budowlano – montażowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko. Dodatkowo zaznaczył, że nie może odwołującemu uwzględnić spornego okresu z uwagi na fakt, iż odwołujący nie wykazał, że jako osoba kierownictwa ruchu tej spółki posiada stosowne kwalifikacje do czynności związanych z nadzorowaniem robót prowadzonych przez firmę w zakładach górniczych. W szczególności nie wykazał, że legitymuje się zatwierdzeniem Wyższego Urzędu Górniczego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony, Z. R., urodził się w dniu (...)

W okresie od 14 października 1986r. do 3 lipca 1998r. był zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej Kopalni (...), na stanowiskach dozoru, kolejno od p.o. dozorczy urządzeń mechanicznych pz. przez dozorcę oddziału urządzeń mechanicznych pz. po sztygara zmianowego oddziału mechanicznego utrzymania urządzeń przodkowych pz. Okres ten jako bezsporny został przez ZUS zaliczony do pracy górniczej.

Następnie w okresie od 6 lipca 1998r. do 31 sierpnia 1999r. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w T. na stanowisku specjalisty automatyka. Dalej w okresie od 1 września 1999r. do 30 kwietnia 2000r. pracował na stanowisku technika specjalisty w (...) Sp. z o.o. w M.. Od 5 czerwca 2000r. do 31 sierpnia 2001r. pracował na stanowisku głównego specjalisty ds. marketingu w (...) sp. z o.o. w B., z kolei od 3 stycznia 2001r. do 31 stycznia 2003r. na stanowisku dyrektora działu technik odpylania w (...) Sp. z o.o. w Z.. Od 1 stycznia 2002r. do 31 grudnia 2002r. był zatrudniony na stanowisku dyrektora handlowego w Centrum (...) Sp. z o.o. w R., zaś od 1 lutego 2003r. do 11 marca 2004r. na stanowisku prezesa zarządu, a następnie pracownika w (...) Sp. z o.o. w Z..

Jak sam przyznał, odwołujący w powyższych okresach nie wykonywał prac, które można by zaliczyć do pracy górniczej. Mianowicie okazjonalnie zjeżdżał do podziemi kopalń, jednak były to zjazdy wykonywane w celu oceny miejsca inwestycji, które miały być wykonane przez jego pracodawców i sporządzenia oferty tych prac, tj. w charakterze przedstawiciela handlowego. Równocześnie w tym czasie nie wykonywał prac polegających na nadzorze robót w podmiotach wykonujących na rzecz podziemnych zakładów górniczych, roboty budowlano – montażowe.

Ubezpieczony z dniem 15 lipca 1998r. jednoosobowo podjął prowadzenie działalności gospodarczej w ramach Firmy (...) zajmującej się wykonywaniem usług dla górnictwa w zakresie naprawy maszyn i urządzeń górniczych. Następnie w październiku 2000r. zawiązał razem z (...) Sp. z o.o. w M.. Spółka zajmuje się wykonywaniem na rzecz kopalń robót przy naprawie, montażu i produkcji nowych urządzeń górniczych służących do obsługi szybów i innych. Ubezpieczony od początku prowadzenia działalności gospodarczej i następnie w ramach spółki, jako jej prezes, wykonywał nadzór nad pracami montażowymi w podziemiach kopalń i w szybach. Posiada również zatwierdzenie Okręgowego Urzędu Górniczego w G. w charakterze osoby średniego dozoru ruchu urządzeń mechanicznych. W związku z powyższym wykonywał co miesiąc zjazdy pod ziemię, w ramach których uzgadniał z personelem kopalni zakres prac do wykonania, następnie nadzorował wykonywanie samych prac i uczestniczył w ich odbiorze.

Istotnym jest fakt, że zarówno w trakcie jednoosobowego prowadzenia działalności gospodarczej, jak i pełniąc funkcję prezesa zarządu spółki nadzorował pracę podległych mu pracowników, jednak sam takiego statusu nie posiadał, bowiem jak sam przyznał dopiero w roku 2005 sytuacja finansowa firmy pozwoliła na jego zatrudnienie na stanowisku prezesa, a następnie od roku 2015, dyrektora. Z dniem 1 marca 2005r. spółka (...) zawarła z nim umowę o pracę. Od tej daty, oprócz przewidzianej w przepisach prawa spółek handlowych funkcji prezesa zarządu, posiadał on również status pracownika tej firmy.

W dniu 1 sierpnia 2016r. skarżący złożył w ZUS wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. ZUS uznał za udowodnione 10 lat, 6 miesięcy i 20 dni okresów pracy górniczej określonej w art. 50c, ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W oparciu o powyższe ZUS w dniu 31 października 2016r. wydał zaskarżoną decyzję odmowną, uznając, iż odwołujący nie legitymuje się stażem pracy górniczej wymaganym do przyznania prawa do emerytury górniczej.

W szczególności ZUS nie zaliczył ubezpieczonemu do pracy górniczej okresów przypadających po zakończeniu zatrudnienia w KWK (...), tj. zatrudnienia w opisanych wyżej firmach, które nie wykonywały prac budowlanych i montażowych na rzecz podziemnych zakładów górniczych. Nadto nie zaliczył mu do takiej pracy, przypadającego od 15 lipca 1998r. jednoosobowego prowadzenia działalności gospodarczej w ramach Firmy (...) zajmującej się wykonywaniem usług dla górnictwa w zakresie naprawy maszyn i urządzeń górniczych, jak również przypadającego od października 2000r. pełnienia funkcji, a następnie przypadającej od 1 marca 2005r. pracy na stanowisku prezesa i kolejno dyrektora w (...) Sp. z o.o. w M., tj. spółce zajmującej się wykonywaniem na rzecz kopalń robót przy naprawie, montażu i produkcji nowych urządzeń górniczych służących do obsługi szybów. W ocenie ZUS odwołujący nie posiadał stosownych kompetencji oraz zatwierdzenia Urzędu Górniczego do pełnienia funkcji dozoru w podziemnych zakładach górniczych, czego wymagają przepisy zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r., a odwołujący nie wykazał, że wykonał co najmniej połowę zjazdów w każdym z tych miesięcy.

W postępowaniu przed Sądem ubezpieczony domagał się zaliczenia do pracy górniczej zarówno okresu prowadzenia działalności gospodarczej, jak i pełnienia funkcji prezesa oraz zatrudnienia w spółce (...), bowiem w jego ocenie w tym czasie faktycznie posiadał zatwierdzenie Urzędu Górniczego i faktycznie wykonywał pracę osoby dozoru średniego o specjalności mechanicznej, tj. na stanowiskach wymienionych w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r.

W toku procesu Sąd w oparciu o zeznania świadków zajmujących równoważne stanowiska z ubezpieczonym oraz na podstawie ich akt emerytalnych oraz akt osobowych odwołującego ustalił, iż w drugim ze spornych okresów, z momentem podjęcia od 1 marca 2005r. formalnego zatrudnienia w Spółce (...), odwołujący faktycznie stale świadczył pracę na stanowiskach dozoru średniego przy wykonywaniu prac mechanicznych. Odwołujący w tym czasie w każdym miesiącu zatrudnienia, wykonywał zjazdy pod ziemię w kopalniach. Z kolei ilość tych zjazdów nie była stała i zależała od ilości aktualnie wykonywanych przez firmę prac przy remontach i zabudowie urządzeń mechanicznych. Natomiast dozorem nad pracami elektrycznymi i innymi zajmowali się inni pracownicy posiadający stosowne w tym zakresie zatwierdzenia urzędu górniczego. Do pracowników tych należał między innymi świadek K. P. zatrudniony w spółce (...) od 15 października 2004r., na stanowisku wiceprezesa. W jego aktach emerytalnych znajduje się zatwierdzenie Okręgowego Urzędu Górniczego z 16 stycznia 1990r. zatwierdzające go w charakterze osoby wyższego dozoru ruchu w specjalności elektrycznej w zakładach górniczych podziemnych oraz świadectwo dyrektora (...) w G. z 23 lutego 1999r. stwierdzające, że świadek ten posiada kwalifikacje do zatrudnienia na stanowisku kierownika działu energomechanicznego w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny. Dalej w zaświadczeniu z dnia 10 maja 2016r. i piśmie z dnia 4 lipca 2016r. spółka (...) potwierdziła, że świadek jest zatrudniony w tej firmie na stanowisku kierownictwa ruchu zakładu określonego w przepisach zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. Decyzją z dnia 22 lipca 2016r. (...) Oddział w R. przyznał K. P. prawo do emerytury górniczej od dnia 1 maja 2016r. Przy ustaleniu uprawnień do tego świadczenia ZUS uwzględnił jego zatrudnienie w spółce (...) jako okres pracy górniczej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków K. P. i P. P. (k.31-32) oraz A. M. (k.52-55), a także na podstawie wyjaśnień odwołującego słuchanego w charakterze strony (k.29-30, 55-56), akt osobowych odwołującego oraz akt emerytalnych świadków K. P. i P. P., dołączonych do akt niniejszej sprawy.

Sąd w zakresie charakteru pracy odwołującego i rodzaju wykonywanych przez niego czynności oraz wymiaru czasu pracy pod ziemią, dał w całości wiarę wyjaśnieniom odwołującego i zeznaniom świadków, ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. Za ich wiarygodnością przemawia fakt, że K. P., w spornym okresie był wiceprezesem Spółki (...) i współpracownikiem ubezpieczonego. Z kolei pozostali świadkowie pracowali na tożsamyh stanowiskach, jak odwołujący. Stąd charakter jego pracy jest dobrze znany świadkom.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie Z. R. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1383, ze zm.).

Zgodnie z art. 50 a ust. 1 tej ustawy górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1)ukończył 55 lat życia;

2)ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;

3)nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Po myśli art. 50a ust. 2 ustawy, wiek emerytalny wymagany od pracowników mężczyzn mających co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że ubezpieczony ukończył 50 lat życia i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Przedmiotem sporu pozostawało ustalenie, czy skarżący legitymuje się wymaganym okresem pracy górniczej, który – wobec jego wieku – dla przyznania prawa do emerytury górniczej, zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy, musiałby wynosić co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1.

W zaskarżonej decyzji ZUS uznał za udowodnione przez odwołującego 10 lat, 6 miesięcy i 20 dni okresów pracy górniczej.

ZUS nie uwzględnił do okresu pracy górniczej odwołującego okresów przypadających po zakończeniu zatrudnienia w KWK (...), tj. zatrudnienia

w opisanych wyżej firmach, które nie wykonywały prac budowlanych i montażowych na rzecz podziemnych zakładów górniczych, przy czym okoliczność ta była niesporna pomiędzy stronami. Nadto nie zaliczył mu do takiego charakteru, przypadającego od 15 lipca 1998r. jednoosobowego prowadzenia działalności gospodarczej, jak również przypadającego od października 2000r. pełnienia funkcji, a następnie przypadającej od 1 marca 2005r. pracy na stanowisku prezesa i kolejno dyrektora w (...) Sp. z o.o. w M..

Stosownie do treści art. 50 b powołanej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Przepis art. 50c określa jakie zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą. W ustępie pierwszym tego artykułu w punkcie 5 wymieniono okresy pracy górniczej do której ustawodawca zaliczył zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

Takie rozporządzenie nie zostało wydane. Zarówno odwołujący jak i organ rentowy powołali się na zarządzenie nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią,

w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Zaznaczyć jednak należy, że zgodnie z art. 194 ustawy emerytalnej, pierwszeństwo przysługuje ustawie i żadne uregulowanie nie może wyprowadzać odmiennych kryteriów niż przewidziane przez ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dla uznania określonej pracy - za pracę górniczą do celów emerytalnych. Zatem nie jest warunkiem wystarczającym do uznania za pracę górniczą wyłącznie ustalenie, że ubezpieczony wykonywał prace które figurują w załączniku nr 2, lit. A, zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r. Do uznania za pracę górniczą na stanowiskach dozoru kopalń przepis art. 50c ust. 1 pkt. 5 powołanej ustawy wymaga, aby była to praca wykonywana pod ziemią. Zaznaczyć jednak należy, że przepis art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej nie wymaga, aby praca wykonywana na wymienionych w nim stanowiskach mogła zostać uznana za pracę górniczą jedynie wówczas, gdy była związana z co najmniej połową dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią – porównaj stanowisko zajęte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 sierpnia 2002r., III AUa 2630/01 (LEX 448525). Gdyby bowiem ustawodawca chciał, aby osoby zatrudnione na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu w kopalniach musiały wykazać się co najmniej połową dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, to warunek taki zawarłby w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy.

Jeśli jednak ustawodawca zdecydował się na odrębne potraktowanie osób zatrudnionych na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu i w odniesieniu do nich nie wymienił dodatkowo warunku legitymowania się przepracowaniem połowy dniówek roboczych pod ziemią, to wykładnia gramatyczna i celowościowa tego przepisu musi wskazywać, że warunek ów w tym przypadku nie istnieje. Tym samym należy wnosić, iż o uznaniu, że konkretna osoba wykonywała pracę górniczą wymienioną w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy, decydować winien rodzaj stanowiska zajmowanego przez tę osobę. Jeśli więc owo stanowisko mieści się w kategorii dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu i jest związane z koniecznością jakichkolwiek zjazdów pod ziemię, to praca na nim wykonywana musi być uznana za pracę górniczą bez konieczności wykazania określonej ilości dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, a już w szczególności bez konieczności wykazania co najmniej połowy takich dniówek.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie powołane przez strony zarządzenie nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, wprawdzie nie posiada już obecnie delegacji ustawowej, jednak może być stosowane pomocniczo, bowiem w załączniku nr 2 określa stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu podmiotów gospodarczych wykonujących dla podziemnych zakładów górniczych roboty górnicze, roboty przy budowie szybów, roboty budowlano – montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń oraz wykonujących dla kopalń siarki i węgla brunatnego, roboty górnicze, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, pod warunkiem wykazania, że na tym stanowisku były wykonywane zjazdy pod ziemię, niezależnie od ich liczby.

W pkt. 1 omawianego załącznika wymieniono stanowisko dyrektora, prezesa zarządu podmiotów gospodarczych.

W ocenie Sądu, postępowanie dowodowe, a zwłaszcza treść akt osobowych i emerytalnych ubezpieczonego, jego zeznania w charakterze strony, jak i zeznania świadków, zgodnie i stanowczo wskazują, że wykonywana przez niego w spornym okresie od 1 marca 2005r. praca na stanowisku prezesa zarządu Spółki (...) a następnie dyrektora tej firmy, jest pracą opisaną w załączniku nr 2 do cytowanego wyżej zarządzenia, co po uwzględnieniu dodatkowo faktu wykonywania przez niego zjazdów pod ziemię w każdym miesiącu z tych okresów, daje podstawy do uznania tej pracy za pracę wyższego dozoru ruchu podziemnych zakładów górniczych.

Równocześnie Sąd nie uwzględnił do pracy górniczej żadnego miesiąca z okresu przypadającego od 15 lipca 1998r. jednoosobowego prowadzenia działalności gospodarczej w ramach Firmy (...), jak również przypadającego od października 2000r. wyłącznie pełnienia funkcji prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. w M.. W tych okresach ubezpieczony nie miał bowiem statusu pracownika wykonującego pracę górniczą. Jak wynika z brzmienia powołanego na wstępie art.50a omawianej ustawy emerytura górnicza przysługuje pracownikowi, zaś powołany wyżej art. 50c ustawy emerytalnej zawierający definicję pracy górniczej stanowi, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie.

Zgodnie z art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

Niewątpliwie zarówno w okresie prowadzenia działalności gospodarczej, jak i w okresie wyłącznego pełnienia funkcji prezesa zarządu Spółki (...) w rozumieniu przepisów prawa handlowego, odwołujący nie miał statusu pracownika wykonującego pracę górniczą. Mimo więc tego, że nadzorował wówczas prace dołowe i tym samym wykonywał zjazdy pod ziemię, nie odbywało się to w ramach stosunku pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwala na uznanie, iż odwołujący w okresie od 1 marca 2005r. świadczył pracę górniczą mieszaną w rozumieniu art. 50c ust. 1, pkt 5 powołanej ustawy, co pozwala na doliczenie mu do dnia 31 sierpnia 2017r. kolejnych 12 lat i 6 miesięcy pracy górniczej. Doliczenie tego okresu, do dotychczas uwzględnionego przez organ rentowy, pozwoli na stwierdzenie, że ubezpieczony legitymuje się okresem pracy górniczej w wymiarze 23 lat i 20 dni.

Konsekwencją takiego stanowiska jest uznanie, iż nie spełnia on wymogu posiadania 25 lat pracy górniczej łącznie z okresami pracy równorzędnej z pracą górniczą. Tym samym nie został spełniony jeden z warunków koniecznych nabycia prawa do emerytury górniczej, o których mowa w art. 50a ustawy emerytalnej.

W związku z powyższym Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

(-) SSO Mariola Szmajduch